

*Sygn. akt II Ka 466/13*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 4 listopada 2013 r.**

Sąd Okręgowy w Siedlcach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSO Dariusz Półtorak
Sędziowie:	SO Krystyna Świącicka SO Teresa Zawislak (spr.)
Protokolant:	st.sekr.sądowy Agata Polkowska

przy udziale Prokuratora Bożeny Grochowskiej-Małek

po rozpoznaniu w dniu 4 listopada 2013 r.

sprawy **A. A. (1)**

oskarżonego o przestępstwo z art.177§ 2 kk

na skutek apelacji, wniesionych przez obrońcę oskarżonego i pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej

od wyroku Sądu Rejonowego w Węgrowie

z dnia 1 lipca 2013 r. sygn. akt II K 10/12

zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy, uznając apelacje za oczywiście bezzasadne; zasądza od oskarżonego na rzecz oskarżycielki posiłkowej R. W. kwotę 420 złotych tytułem zwrotu wydatków zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym; zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa 620 złotych tytułem kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

Sygn. akt II Ka 466/13

## UZASADNIENIE

**A. A. (1)** został oskarżony o to, że:

w dniu 2 października 2011 roku Ż. gmina G., powiat W., województwo (...), kierując samochodem marki O. (...) nr rej. (...) nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że nie zachował należytej ostrożności podczas wykonywania manewru wymijania z jadącym z naprzeciwka samochodem marki F. (...) nr rej. (...) kierowanym przez M. A., które polegało na tym, że na wąskiej szerokości 4,8 metra jezdni bez wyznaczonych pasów ruchu, na łuku drogi w prawą stronę patrząc od miejscowości C., zjechał na lewą część jezdni, gdzie zderzył się czołowo ze wspomnianym wyżej samochodem marki F. (...), w wyniku czego M. A. doznała otarcia naskórka oraz rany tłuczonej okolicy twarzoczaszki, wylewów krwawych w przestrzeni podpajęczynówkowej, krwi w komorach mózgowych, licznych złamań żeber, rozległego stłuczenia mięszu płucnego, rozerwania aorty, obecności krwi płynnej

w worku osierdziowym, stłuczenia wątroby oraz licznych zasinień i otarć naskórka, które to obrażenia spowodowały jej zgon, jadąca z nią pasażerka J. A. doznała zasinienia oczodołów i okolicy bródowej, wielomiejscowego złamania kości twarzoczaszki, złamania kości podstawy czaszki, wylewów podskórnych głowy, stłuczenia tkanki mózgowej z uszkodzeniem struktur głębokich, krwi w komorach mózgowych, licznych złamań żeber, rozległego stłuczenia mięszu płucnego, stłuczenia serca, stłuczenia mięszu wątroby, złamania kości udowej lewej i otarcia naskórka, które to obrażenia spowodowały jej zgon w szpitalu w dniu 12 października 2011 roku, natomiast drugi z pasażerów A. A. (2) doznał obrażeń w postaci obustronnego złamania żeber, stłuczenia płuc z cechami krwawienia, złamania kręgu C 1, uszkodzenia kręgosłupa w odcinku lędźwiowym, stłuczenia wątroby i nerek, ran w obrębie głowy i ręki prawej, które to obrażenia spowodowały jego zgon w szpitalu w dniu 24 listopada 2011 roku,

**to jest o czyn z art. 177 § 2 kk.**

**Wyrokiem z dnia 1 lipca 2013 r. Sąd Rejonowy w Węgrowie:**

I. oskarżonego A. A. (1) uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za czyn ten na podstawie art. 177 § 2 kk skazał go na karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk w zw. z art. 70 § 1 pkt 1 kk wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił tytułem próby na okres 5 (pięciu) lat;

III. na podstawie art. 71 § 1 kk orzekł wobec oskarżonego karę grzywny w wysokości 200 (dwustu) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 15 (piętnastu) złotych;

IV. na podstawie art. 42 § 1 kk orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 3 (trzech) lat;

V. na podstawie art. 46 § 1 kk orzekł od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonych: M. P., Z. P. i R. W. kwoty po 10.000 (dziesięć tysięcy) złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę;

VI. zasądził od oskarżonego na rzecz oskarżycielki posiłkowej R. W. kwotę 1.584 (jeden tysiąc pięćset osiemdziesiąt cztery) złote tytułem zwrotu wydatków związanych z ustanowieniem pełnomocnika;

VII. zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 600 (sześciuset) złotych tytułem opłaty oraz obciążył go poniesionymi w sprawie wydatkami w 1/4 części, tj. w kwocie 2.653,24 (dwa tysiące sześćset pięćdziesiąt trzy 24/100) złotych; w pozostałym zakresie wydatki przejął na rachunek Skarbu Państwa.

Apelacje od powyższego wnieśli obrońca oskarżonego oraz pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej R. W..

Obrońca oskarżonego zaskarżył orzeczenie w całości - na korzyść oskarżonego.

Na podstawie art. 438 pkt 2, 3 i 4 kpk zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

I. mogącą mieć wpływ na treść orzeczenia obrazę przepisów postępowania, a mianowicie:

1. art. 167, 170 § 1 pkt 2 i 5, 193 § 1, 196 § 3, 201 i 366 § 1 kpk poprzez:

- bezpodstawne oddalenie (jako nie mających znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy i zmierzających w oczywisty sposób do przedłużenia postępowania) wniosków dowodowych obrońcy oskarżonego o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków funkcjonariuszy Straży Pożarnej oraz członków załogi medycznej karetki pogotowia i śmigłowca ratunkowego (po uprzednim uzyskaniu ich danych personalnych i adresów od odpowiednich instytucji zatrudniających te osoby) na okoliczność usytuowania pojazdów (samochodów i śmigłowca) biorących udział w akcji ratowniczej na jezdni w miejscu wypadku drogowego i czynności podejmowanych przez osoby biorące udział w akcji - w sytuacji, gdy dowody te pozwoliłyby na zweryfikowanie możliwości przemieszczenia powypadkowego śladów ujawnionych na jezdni (odłamków szkielek, kawałków plastików i innych ruchomych elementów samochodów

uczestniczących w wypadku) przez pojazdy i osoby uczestniczące w akcji ratowniczej oraz możliwości pozostawienia przez pojazdy biorące udział w akcji ratowniczej śladów na jezdni w postaci rozbryzgu płynu, śladu sunięcia koła i śladu zarysowania na asfalcie;

- bezpodstawne oddalenie (jako nie mającego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy i zmierzającego w oczywisty sposób do przedłużenia postępowania) wniosku dowodowego obrońcy oskarżonego o zwrócenie się do Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad o nadesłanie odpisu dokumentacji technicznej jezdni na odcinku objętym wypadkiem drogowym według stanu na dzień 2 października 2012 roku - w sytuacji gdy dowód z powyższego dokumentu pozwoliłby na precyzyjne określenie parametrów (wielkości liczbowych) niezbędnych dla dokonania rekonstrukcji przebiegu wypadku w postaci kąta pochylenia jezdni, profilu jezdni i promienia łuku jezdni,

- bezpodstawne oddalenie (jako nie mającego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy i zmierzającego w oczywisty sposób do przedłużenia postępowania) wniosku dowodowego obrońcy oskarżonego o dopuszczenie dowodu z uzupełniających zeznań funkcjonariuszy Policji K. M. i S. G. w celu ustalenia, czy i w jaki sposób w/w świadkowie dokonywali na miejscu wypadku pomiaru długości łuku jezdni, cięciwy łuku jezdni i wysokości łuku jezdni - w sytuacji gdy zeznania w/w świadków pozwoliłyby na weryfikację twierdzeń i wniosków zawartych w pisemnej opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego odnośnie dokonywania powyższych pomiarów przez funkcjonariuszy Policji sporządzających protokół oględzin miejsca wypadku drogowego; bezpodstawne oddalenie (wskutek uznania, iż dotychczasowa opinia biegłego jest pełna, konkretna, zrozumiała i czytelna oraz nie zachodzą wątpliwości osłabiające zaufanie do wiedzy i kompetencji biegłego) wniosku dowodowego obrońcy oskarżonego o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego w celu dokonania czasowo-przestrzennej rekonstrukcji wypadku drogowego (z uwzględnieniem wpływu oświetlenia słonecznego oraz prędkości każdego z samochodów uczestniczących w wypadku na stabilność ich torów jazdy), precyzyjnego ustalenia usytuowania obu pojazdów na jezdni w chwili wypadku, dokonania w oparciu o specjalistyczny sprzęt badawczy (typu mikroskop stereoskopowy) analizy śladów ujawnionych na jezdni (oraz ewentualnych śladów uwidoczniionych na zdjęciach a pominiętych w protokole oględzin miejsca wypadku i szkicu) oraz przeprowadzenia weryfikacji obliczeń dokonanych przez biegłego poprzez wykorzystanie jednego z licznych programów komputerowych do rekonstrukcji wypadków - w sytuacji, gdy okoliczności podnoszone przez obrońcę oskarżonego w toku przewodu sądowego wskazywały na potrzebę dopuszczenia dowodu z opinii innego biegłego;

- co w konsekwencji doprowadziło do zaniechania przeprowadzenia dowodów mogących potwierdzić treść wyjaśnień oskarżonego w zakresie przyczyn wypadku i pozbawiło oskarżonego prawa do obrony;

2. art. 413 § 2 pkt 1 kpk poprzez doprowadzenie do sprzeczności pomiędzy opisem czynu przypisanego oskarżonemu w wyroku (z którego wynika, iż do wypadku doszło na łuku drogi) a ustaleniami faktycznymi poczynionymi na str. 3 uzasadnienia orzeczenia (z których wynika, iż do wypadku doszło w chwili gdy pokrzywdzona dopiero zbliżała się do zakrętu, a oskarżony w zasadzie go pokonał) - co w konsekwencji doprowadziło do niejednoznaczności rozstrzygnięcia;

3. art. 2 § 2, 4, 7, 410 oraz 424 § 1 pkt 1 i 2 oraz art. 424 § 2 kpk poprzez:

- nienależyte rozważenie i ocenienie wyjaśnień oskarżonego A. A. (1) w powiązaniu z zeznaniami świadków R. W., A. S., M. C., i S. R. - co w konsekwencji doprowadziło do bezpodstawnego odmówienia wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego co do przyczyny wypadku (którą było zjechanie samochodu kierowanego przez pokrzywdzoną na pas ruchu, po którym poruszał się oskarżony wskutek osłabienia pokrzywdzonej przez silne promienie słoneczne oraz nadmiernej prędkości samochodu kierowanego przez pokrzywdzoną);

- nienależyte rozważenie zeznań świadków M. C. i S. R. złożonych na rozprawie oraz dowodów rzeczowych w postaci protokołu oględzin miejsca wypadku drogowego i szkicu - co w konsekwencji doprowadziło do dowolnych i błędnych ustaleń faktycznych sprawy co do niemożności powypadkowego przemieszczenia śladów na jezdni przez osoby i sprzęt uczestniczące w akcji ratowniczej oraz przez osoby postronne i pojazdy przemieszczające się przez miejsce wypadku w okresie od jego zaistnienia do chwili dokonywania oględzin miejsca wypadku;

- pominięcie wśród okoliczności mających wpływ na rodzaj i wymiar środków karnych okoliczności świadczących na korzyść oskarżonego, a mianowicie: przyczynienia się pokrzywdzonych do zakresu doznanych uszkodzeń ciała poprzez niezapięcie pasów bezpieczeństwa, wpływu nadmiernej prędkości samochodu kierowanego przez pokrzywdzoną na stopień uszkodzeń obu pojazdów oraz zakres obrażeń ciała pokrzywdzonych jadących kierowanym przez nią pojazdem, jak również zachowania się oskarżonego bezpośrednio po wypadku oraz na sali sądowej podczas przewodu sądowego (wyrażającego się przeproszeniem pokrzywdzonych i okazaniem im szczerego współczucia);

II. mogący mieć wpływ na treść orzeczenia błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę tego orzeczenia poprzez przez dowolne, błędne, nie znajdujące oparcia w zebranych materiale dowodowym, a przy tym niezgodne z zasadami wiedzy, doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania przyjęcie, iż:

- do zderzenia się obu pojazdów doszło na pasie jezdni właściwym dla kierunku ruchu samochodu F. (...) kierowanego przez pokrzywdzoną M. A.;

- przyczyną wypadku było niezachowanie przez oskarżonego ostrożności podczas pokonywania łuku drogi, chwilowa dekoncentracja i niewłaściwa taktyka pokonywania łuku drogi skutkujące zjechaniem kierowanego przez niego samochodu na przeciwny pas jezdni i doprowadzeniem do zderzenia się z samochodem osobowym kierowanym przez pokrzywdzoną;

- kierująca samochodem F. (...) M. A. nie popełniła żadnych błędów w technice i taktyce jazdy mogących być przyczyną zaistniałego wypadku drogowego;

- ślady na jezdni w postaci plamy płynu, zarysowania oraz śladu sunięcia koła zostały pozostawione przez samochód kierowany przez oskarżonego,

- bezpośrednio po wypadku żaden ze śladów mających związek z wypadkiem nie został przemieszczony;

- co w konsekwencji doprowadziło do uznania oskarżonego za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, w sytuacji gdy zebrany materiał dowodowy nie dawał podstaw do wydania wyroku skazującego;

III. rażąco niewspółmierność środków karnych orzeczonych wobec oskarżonego za przypisane mu przestępstwo wyrażającą się w wymierzeniu mu fakultatywnego środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres lat 3 (w sytuacji gdy z ustaleń faktycznych sprawy nie wynika, aby zachowanie się oskarżonego przed wypadkiem, w czasie jego zaistnienia i po wypadku przemawiało za czasowym wyeliminowaniem go z ruchu drogowego jako kierującego pojazdami i obligowało do ponownego zdawania przez niego egzaminu na prawo jazdy) oraz uwzględnieniu w całości roszczeń finansowych zgłoszonych przez pokrzywdzonych M. P., Z. P. i R. W. i orzeczeniu od oskarżonego na ich rzecz kwot po 10 000 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę (w sytuacji gdy nie wykazanie przez osoby ubiegające się o zadośćuczynienie okoliczności przemawiających za uwzględnieniem ich roszczeń oraz zaistnienie okoliczności świadczących o przyczynieniu się pokrzywdzonych do zakresu doznanych przez nich obrażeń ciała przemawiały za nieuwzględnieniem wniosków o zadośćuczynienie lub uwzględnieniem ich w jedynie niewielkiej części)

Podnosząc powyższe zarzuty i powołując się na treść art. 437 § 1 i 2 oraz art. 438 pkt 2, 3 i 4 kpk, apelujący wniósł o:

1) uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, względnie

2) zmianę zaskarżonego wyroku w całości przez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu, ewentualnie

3) zmianę zaskarżonego wyroku w części dotyczącej środków karnych poprzez:

- uchylenie rozstrzygnięcia w części dotyczącej orzeczenia środków karnych w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych oraz zadośćuczynienia na rzecz uprawnionych M. P., Z. P. i R. W., ewentualnie

- zmniejszenie wymiaru środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych do 1 roku oraz stosunkowe zmniejszenie kwot zadośćuczynienia zasądzonego na rzecz osób uprawnionych przy uwzględnieniu przyczynienia się pokrzywdzonych do rozmiaru doznanych obrażeń ciała.

Pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej R. W. zaskarżył powyższy wyrok w części dotyczącej rozstrzygnięcia o karze, na niekorzyść oskarżonego A. A. (1). Na podstawie art. 427 § 1 i 2 kpk oraz art. 438 kpk zaskarżonemu wyrokowi zarzucił rażąco niewspółmierność kary wyrażającą się w orzeczeniu kary pobawienia wolności z zastosowaniem instytucji warunkowego jej zawieszenia oraz środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres jedynie 3 lat, w sytuacji gdy zasady prewencji szczególnej i ogólnej, w zestawieniu z katalogiem okoliczności mogących być zinterpretowanych na niekorzyść A. A. (1) uzasadniają wymierzenie oskarżonemu kary zdecydowanie surowszej.

Podnosząc powyższe zarzuty i powołując się na treść art. 437 § 1 i 2 kpk pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez orzeczenie kary pozbawienia wolności bez warunkowego jej zawieszenia oraz wydatne wydłużenie terminu stosowania środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów wobec oskarżonego A. A. (1).

#### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Argumentacja przedstawiona w obu apelacjach - wobec ich bepodstawności - nie mogła wywołać oczekiwanych i postulowanych przez skarżących rezultatów.

Zważywszy na treść art. 457 § 2 kpk oraz brak wniosku o uzasadnienie wyroku pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej, przy uznaniu jego apelacji za oczywiście bezzasadną Sąd Okręgowy ograniczył zakres uzasadnienia jedynie do zarzutów i wniosków apelacji obrońcy oskarżonego, który taki wniosek złożył.

Stwierdzić należy, że nie budzi zastrzeżeń przebieg postępowania dowodowego na rozprawie głównej, jak też przeprowadzona przez Sąd meriti ocena wszystkich ujawnionych dowodów oraz poczynione w oparciu o nią ustalenia faktyczne.

Sąd Rejonowy poddał szczegółowej analizie wszystkie zebrane i ujawnione w toku rozprawy dowody, uwzględnił wszystkie okoliczności zarówno te przemawiające na korzyść jak i na niekorzyść oskarżonego, a przeprowadzona ocena dowodów nie przekracza granic zakreślonych w art. 7 kpk.

Wnioski wyprowadzone z zebranego w sprawie materiału dowodowego nie uchybiają ani regułom logicznego rozumowania, ani wskazaniom wiedzy, czy też zasadom doświadczenia życiowego. Poczynione w oparciu o tą ocenę ustalenia faktyczne należy uznać za prawidłowe, pozbawione błędów mających wpływ na treść orzeczenia. Przypomnieć w tym miejscu należy utrwalony zarówno w doktrynie jak i judykaturze pogląd, że ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd meriti w toku rozprawy głównej mogą być skutecznie zakwestionowane tylko wtedy, gdyby zasadność ocen i wniosków wyprowadzonych przez Sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego nie odpowiadała prawidłowości logicznego rozumowania, nadto gdyby Sąd pominął istotne w sprawie dowody lub oparł się na dowodach na rozprawie nie ujawnionych, sporządził uzasadnienie niezrozumiałe, wewnątrznie sprzeczne lub sprzeczne z regułami logicznego rozumowania. Zarzut ten nie może sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami Sądu wyrażonymi w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, lecz do wykazania jakich konkretnie uchybień w zakresie zasad logicznego rozumowania dopuścił się Sąd w ocenie zebranego materiału dowodowego. Możliwość przeciwstawienia ustaleniom Sądu odmiennego poglądu nie może prowadzić do wniosku o dopuszczeniu się przez Sąd błędu w ustaleniach faktycznych. Tymczasem wywody obrońcy oskarżonego zawarte

w pisemnej apelacji stanowią jedynie polemikę z prawidłowo dokonaną przez Sąd I instancji oceną dowodów i poczynionymi ustaleniami faktycznymi.

Apelujący w pierwszej kolejności zarzuca braki w zakresie przeprowadzonego postępowania dowodowego poprzez oddalenie wniosków dowodowych z zeznań świadków funkcjonariuszy Straży Pożarnej oraz członków załogi medycznej karetki pogotowia i śmigłowca ratunkowego, celem zweryfikowania możliwości przemieszczenia powypadkowych śladów ujawnionych na jezdni przez pojazdy i osoby uczestniczące w akcji ratowniczej oraz możliwości pozostawienia przez pojazdy biorące udział w akcji ratowniczej śladów na jezdni w postaci rozbryzgu płynu, śladu sunięcia koła i śladu zarysowania na asfalcie. O ile zatem należy zgodzić się ze skarżącym, iż niektóre ślady mogły zostać przemieszczone przed przybyciem zabezpieczających miejsce wypadku funkcjonariuszy policji, to z całą pewnością dotyczyło to elementów pojedynczych i o dość znacznych rozmiarach np. ślad nr 10 uszkodzony prawy reflektor samochodu F. (...) i skupisko szkieł z tego reflektora. Dokumentacja fotograficzna, jak również szkic z miejsca zdarzenia wraz z protokołem oględzin jasno wskazują, że zdecydowana większość śladów została zabezpieczona na prawej części jezdni patrząc w kierunku m. C., co wyklucza, że wszystkie je przesunięto czy przeniesiono. Natomiast twierdzenie apelującego jakoby przybyłe po wypadku na miejscu zdarzenia służby ratunkowe na skutek swoich działań przemieściły ślady zdarzenia zawiera oskarżenie, że działały one niekompetentnie. A przecież osoby te są specjalnie szkolone do wyjazdów ratowniczych i doskonale zdają sobie sprawę z konieczności właściwego zabezpieczenia miejsca zdarzenia, dlatego wysunięty zarzut ignorancji służb ratowniczych nie może zostać zaaprobowany. Wskazać również należy, że z zeznań świadka B. W. (k. 415) wynika, że przybyła na miejsce załoga helikoptera lądowała w odległości ok. 100 m od miejsca zdarzenia, co czyni twierdzenie oskarżonego o przemieszczeniu śladów mało realnym. Ponadto, nawet gdyby przyjąć, że podmuch byłby w stanie przemieścić pewne elementy pojazdów to biorąc pod uwagę fakt, że helikopter lądował za F. (...), to ślady ewentualnie przemieściłyby się na tor ruchu oskarżonego, zatem korzystnie dla niego. Twierdzenie więc, że podmuch śmigłowca przesunął dowody przed ich zabezpieczeniem w istocie nie wspiera linii obrony A. A. (1). Podkreślić również należy, że nie jest możliwe przemieszczenie opisanego w protokole oględzin miejsca zdarzenia rozbryzgu płynu, który jak wynika z dokumentacji fotograficznej (k. 198 zdjęcie 23) oraz szkicu miejsca zdarzenia (k. 201) zlokalizowany jest przy prawej krawędzi jezdni patrząc w kierunku m. C.. Odnosząc się w tym miejscu do zarzutu obrońcy, iż nie zostało wyjaśnione, jaki był to płyn stwierdzić należy, że okoliczność ta nie ma znaczenia dla poczynionych ustaleń faktycznych. Z zeznań funkcjonariusza policji S. G. wynika jednoznacznie, że ślad opisany jako „rozbryzg” był to ślad pozostawiony dynamicznie, co wyklucza, że pochodził on z któregoś pojazdu uczestniczącego w akcji ratowniczej, świadek zaprzeczył również, aby pochodził on z innego zdarzenia (k. 413).

Nie sposób również zgodzić się ze skarżącym, który upatruje błędnego procedowania Sądu meriti w oddaleniu wniosku dowodowego o zwrócenie się do Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad o nadesłanie odpisu dokumentacji technicznej jezdni na odcinku objętym wypadkiem drogowym. Dowód ten nie miał żadnego wpływu dla poczynionych przez sąd ustaleń faktycznych. Zważyć bowiem należy, że miejsce zdarzenia zostało zabezpieczone przez funkcjonariuszy policji, którzy sporządzili szczegółową dokumentację fotograficzną, opis z umiejscowieniem śladów, jak również szkic miejsca wypadku. Z żadnego z tych dokumentów nie wynika, aby na jezdni znajdowały się jakieś ubytki, czy też inne przeszkody mogące mieć wpływ na zaistnienie zdarzenia. Bez znaczenia jest również próba dowodzenia na tej podstawie parametrów jezdni – kąta jej pochylenia, profilu i promienia łuku. Okoliczności te wynikają bowiem tak z opisu miejsca zdarzenia, jak i opinii biegłego do spraw ruchu drogowego. Nie sposób zatem uznać, że fizyczne zwymiarowanie jezdni przez odpowiednio wyszkolonych funkcjonariuszy policji w mniejszym stopniu oddawało rzeczywistość, niż dokumentacja techniczna dotycząca tego odcinka drogi. Ponadto, okoliczność ta nie ma żadnego znaczenia dla określenia miejsca zabezpieczonych śladów, a tym samym pasa ruchu na którym doszło do zderzenia pojazdów.

Równie chybiony był wniosek obrońcy o dopuszczenie dowodu z uzupełniających zeznań funkcjonariuszy policji K. M. i S. G. w celu ustalenia, czy i w jaki sposób w/w świadkowie dokonywali na miejscu wypadku pomiaru długości łuku jezdni, cięciwy łuku jezdni i wysokości łuku jezdni. Okoliczność ta wynika bowiem z protokołu oględzin miejsca zdarzenia, w którym zawarte jest stwierdzenie „Łuk ten ma około 140, 150 stopni. Kończy się on w odległości 39,2 m od SLO2 w kierunku zachodnim” (k. 8v). Te zaś parametry pozwoliły biegłemu T. S. na obliczenie cięciwy łuku, a tym

samym analizy prędkości granicznej z jaką można było bezpiecznie pokonać zakręt. Jednocześnie należy podkreślić, iż dowód ten, nie zmienia faktu, że do zdarzenia doszło na pasie ruchu F. (...) w pobliżu prawej krawędzi. W żaden zatem sposób do zmiany ustaleń faktycznych nie doprowadziłoby ewentualne ustalenie, że M. A. przekroczyła tę wyliczoną przez biegłego prędkość bezpieczną o 7 km/h, albowiem takie odchylenie mieści się w granicach błędu. Poza tym, na skutek tego mogłoby dojść do wypadnięcia pojazdu z trasy jednakże, co należy podkreślić, na zewnątrz łuku, a nie do jego środka.

Żadnego znaczenia dla poczynionych ustaleń faktycznych nie miała również okoliczność dotycząca ewentualnego oślepienia M. A. przez zachodzące słońce. Nawet bowiem gdyby istotnie słońce oślepiło pokrzywdzoną, nie sposób uznać, że spowodowało to zmianę toru ruchu jej pojazdu, skoro do zdarzenia doszło bezapelacyjnie na pasie właściwym dla jej kierunku jazdy, co nasuwa wniosek, iż to oskarżony zjechał na przeciwległy pas doprowadzając do zderzenia pojazdów. Z tych samych powodów niezasadna jest również próba wywiedzenia przez skarżącego korzystnych dla oskarżonego ustaleń na podstawie zeznań S. R., czy M. C., dotyczących oślepiającego słońca w dacie zdarzenia.

Chybione jest również twierdzenie, że za niewinnością oskarżonego przemawiają zeznania R. W., A. S., M. C. i S. R.. Są to osoby, które nie widziały zdarzenia, zaś o jego przyczynach wiedzą albo z relacji oskarżonego, albo z własnych przypuszczeń. Zatem nie jest to wiedza na jakiej należy budować stan faktyczny. Okoliczność, iż na miejscu zdarzenia A. A. (1) wskazywał na sprawstwo M. A. w zakresie przyczyny wypadku nie przesądza o prawdziwości tego przekonania, w szczególności, jeżeli zebrany materiał dowodowy temu przeczy.

Rację miał Sąd Rejonowy uznając opinię biegłego T. S. za miarodajną i czyniąc na jej podstawie ustalenia faktyczne. Analizując treść opinii biegłego, włącznie z uzupełniającymi opiniami ustnymi, Sąd odwoławczy podzielił stanowisko Sądu I instancji, iż opinia biegłego jest jasna, pełna i fachowa, a tym samym brak jest podstaw, do skutecznego jej kwestionowania. Zdaniem Sądu Okręgowego wnioski biegłego i argumenty je potwierdzające są logiczne i przekonujące, przy tym biegły na rozprawie głównej odpowiedział na wszystkie pytania Sądu i stron procesowych. Sam fakt, że nie zamieścił w niej wzoru w oparciu o który dokonał obliczenia cięciwy łuku, nie przesądza o jej niekompletności skoro jasno wskazał, jakich parametrów do tego potrzebował, one zaś znalazły się w protokole oględzin miejsca zdarzenia, o czym była mowa wyżej. Przyjęta przez biegłego metoda nie budzi w wątpliwości Sądu. Wskazana zaś przez skarżącego publikacja dotyczy różnych metod badawczych i szeroko pojętej metodyki pracy biegłego z zakresu wypadków drogowych. Jednakże dobór konkretnych sposobów analizy danego zdarzenia drogowego zależy od realiów konkretnej sprawy, dlatego wybór metodyki wyliczeń stosowanej w danym przypadku należy do biegłego. Z tego względu chybiona jest próba zdyskredytowania opinii na podstawie załączonej do apelacji wydruku z publikacji dotyczącej ekspertyz z zakresu wypadków komunikacyjnych. W ocenie Sądu odwoławczego treść opinii pierwotnej, jak również opinie uzupełniające, zasadnie doprowadziły Sąd Rejonowy do wniosku, iż w oparciu o ten dowód, istnieją podstawy do przypisania oskarżonemu winy w ramach zarzucanego mu czynu. Autor apelacji upatruje sedna sprawy, a zarazem podstawy normatywnej rozstrzygnięcia w kwestii odpowiedzialności karnej A. A. (1) w okoliczności, iż biegły wydając tę opinię nie przeanalizował wyjaśnień oskarżonego, ani nie rozważał wpływu oślepienia pokrzywdzonej przez słońce, jednakże okoliczności te, jak zaznaczył T. S., nie mają znaczenia dla sformułowanych przez niego wniosków końcowych. Jednocześnie należy zaznaczyć, że jak zostało to wielokrotnie wyrażone w początkowej części uzasadnienia, apelujący podnosząc zarzuty zmierzające do zdyskredytowania opinii biegłego zupełnie nie zauważa, że wnioski T. S. w zakresie miejsca w którym doszło do zdarzenia współbrzmia z dokumentacją fotograficzną, szkicem oraz opisem miejsca wypadku, nie pozostawiając jakichkolwiek wątpliwości co do tego, który pojazd zjechał z wyznaczonego toru ruchu. Wysuwanie zaś argumentów, że opinia nie zawiera symulacji, co sprawia że jest ona archaiczna, prowadzi wręcz do wniosku, że wywiedziony zarzut w zakresie naruszenia art. 201 kpk jest czysto iluzoryczny. Zatem przytoczona przez skarżącego argumentacja, kwestionująca ustalenia Sądu Rejonowego jest wszelako chybiona, skoro nie zawiera zasadniczego argumentu niezbędnego dla wykazania podstaw, które miałyby przemawiać za ustaleniem, że do zderzenia doszło na prawym pasie drogi, patrząc w kierunku m. C..

Końcowo należy zauważyć, że w początkowej fazie postępowania sądowego oskarżony, choć nie przyznawał się do zarzutu, to reprezentowany przez obrońcę złożył wniosek o wydanie wyroku skazującego, co wskazuje na to, iż wewnętrznym poczuciem się do winy za zaistniały wypadek.

Podsumowując dotychczas poczynione rozważania należy stwierdzić, iż zasadność ocen i wniosków dokonanych przez Sąd I instancji na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego, w ocenie Sądu odwoławczego nie budzi wątpliwości, a zatem brak było podstaw do uchylenia lub zmiany zaskarżonego wyroku. W tym miejscu należy podkreślić, że zupełnie chybione jest stwierdzenie, jakoby doszło do sprzeczności między wyrokiem, a jego częścią motywacyjną w zakresie ustalenia miejsca zdarzenia. Określenie „na łuku drogi” obejmuje zarówno jego początkową fazę, środkową jak i końcową, zatem nie stoi to sprzeczności ze stwierdzeniem zawartym w uzasadnieniu, że pokrzywdzona zbliżała się do niego (czyli była na początkowym jego etapie), a oskarżony właściwie go pokonał (znajdował się na jego końcu). W tej sytuacji brak było podstaw do kwestionowania prawidłowości wniosków wskazujących na sprawstwo oskarżonego w zakresie przypisanego mu w wyroku czynu. Tym samym Sąd Rejonowy słusznie uznał, iż oskarżony jest winny popełnienia czynu z art. 177 § 2 kk. Jak zasadnie zauważył Sąd Rejonowy, obowiązkiem kierującego pojazdem jest prowadzenie samochodu zgodnie z zasadami bezpieczeństwa w ruchu drogowym, a w szczególności – zachowanie szczególnej ostrożności w czasie jazdy. Tak więc oskarżony miał obowiązek poruszania się z prędkością bezpieczną i dostosowania taktyki i techniki jazdy do własnych umiejętności i panujących na drodze warunków.

Zdaniem Sądu odwoławczego, zarówno wina oskarżonego w zakresie przypisanego mu czynu, jak też kwalifikacja prawna przestępstwa nie budzi wątpliwości. Sąd Okręgowy nie dopatrywał się również, aby orzeczone wobec oskarżonego A. A. (1) kary, a w szczególności środek karny w postaci zakazu prowadzenia pojazdów, nosiły znamiona rażącej surowości.

W przedmiotowej sprawie bezspornie wina i społeczna szkodliwość czynu są wysokie, gdyż w wyniku spowodowanego przez oskarżonego wypadku, śmierć poniosły aż trzy osoby. Dodać również należy, iż oskarżony doprowadził do wypadku w okolicznościach zupełnie niespodziewanych. Gdyby bowiem nie dekoncentracja oskarżonego i prawidłowa taktyka pokonywania przez niego łuku, do zdarzenia by nie doszło. Lekceważąc zatem innych uczestników ruchu drogowego oskarżony zajechał drogę prawidłowo jadącej swoim torem pokrzywdzonej, czy doprowadził do tragicznego wypadku, w którym zginęły trzy osoby. Takie postępowanie oskarżonego wskazuje, iż stwarza on istotne zagrożenie dla bezpieczeństwa ruchu drogowego i przemawia za czasowym pozbawieniem go uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi, połączonym z koniecznością ponownego zdania egzaminu dopuszczającego do kierowania pojazdami. Jest to uzasadnione tym bardziej, jeśli zważy się na bardzo młody wiek oskarżonego. W ocenie Sądu, zbyt szybkie zezwolenie oskarżonemu na kierowanie pojazdami mechanicznymi może nazbyt szybko zatrzeć w jego pamięci obraz wydarzeń i zniweczyć motywację do ostrożniejszej jazdy. Dlatego też, aby utrwalić oskarżonemu bodźce, nakazujące mu lepsze przestrzeganie zasad bezpieczeństwa w ruchu, Sąd Odwoławczy uznał za słuszne utrzymanie zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 3 lat, uznając za konieczne ponowne zdanie egzaminu dopuszczającego do prowadzenia pojazdów.

Zdaniem Sądu Okręgowego, tak orzeczonej karze uwzględniać należy cele, jakie powinna spełniać, w szczególności przyczyni się do uświadomienia oskarżonemu zgubnego wpływu nieostrożnej jazdy samochodem oraz uczyni zadość społecznemu poczuciu sprawiedliwości, dowodząc braku bezkarności dla tego typu zachowań. Wymierzona w ten sposób kara jest współmierna do stopnia jego zawinienia, wystarczająca do tego, by podziałała na oskarżonego powstrzymująco i uświadomiła mu nieuchronność poniesienia odpowiedzialności za naruszenie porządku prawnego. Spełni również swoje zadania w zakresie prewencji ogólnej, co do poszanowania prawa i kształtowania pozytywnych postaw.

Sąd Okręgowy nie znalazł również podstaw, żeby kwestionować wysokość zadośćuczynienia orzeczonego od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonych. Sąd Rejonowy w pisemnym uzasadnieniu szeroko odniósł się do tej kwestii. W tym miejscu należy zauważyć, że podstawą orzeczenia zadośćuczynienia za cierpienia psychiczne, ból po stronie osoby najbliższej, znajduje podstawę w przepisach prawa cywilnego. Należy przy tym pamiętać, że celem zadośćuczynienia jest kompensacja doznanej krzywdy, a więc złagodzenie cierpienia psychicznego, spowodowanego śmiercią osoby



najbliższej. Tak więc wskazywanie w apelacji, iż pokrzywdzone nie wykazały swojej krzywdy jest niezrozumiałe i nie może odnieść oczekiwanego skutku w postaci obniżenia wielkości zadośćuczynienia. Z całą pewnością nie można poszczególnych kwot zadośćuczynienia uznać za wygórowane, w szczególności jeśli zważy się, że pokrzywdzone w jednej chwili straciły aż trzy bliskie osoby. Pamiętać bowiem należy, że tego, jak wielkie było cierpienie poszczególnych osób po stracie osób najbliższych, jak wielką odczuwa pustkę, w następstwie utraty osoby kochanej, nie da się wyliczyć matematycznie.

Zwrot poniesionych kosztów na rzecz oskarżycielki posiłkowej z tytułu zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym Sąd Okręgowy rozstrzygnął po myśli art. 627 kpk w zw. z art. § 14 ust. 2 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

O kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze, Sąd orzekł na podstawie art. 636 § 1 kpk i art. 8 ustawy o opłatach w sprawach karnych z dnia 23 czerwca 1973r. (Dz.U. Nr 49, poz. 223 z 83r. z późn. zm.).

Z tych względów Sąd Okręgowy w Siedlcach orzekł jak w wyroku.